KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Marca. — Rok 1847. Sobota. № 63. Jutro, Śty Tomasz z Akwinu. Niedziela Głucha.

W Kościele XX. *Dominikanów*, iutro przypada doroczna uroczystość Ś. Tomasza z *Akwinu*, Doktora Kościoła BOŻEGO, Zakonu Kaznodziejskiego, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym. Ś. Tomasz z *Akwinu* urodził się r. 1225, umarł r. 1274. Dzieła Jego teologiczne znane są powszechnie. On to napisał rytuał uroczystości BOŻEGO Ciała. Zwłoki Jego złożone zostały w *Tuluzie;* część ich iest w *Paryżu* a część w *Neapolu;* to ostatnie miasto uznaie Go za iednego z swoich Patronów. Bullę kanonizacyjną S. Tomasza podpisał Jan XXII, a obchód dnia Jego w Chrześcijaństwie zalecił Papież Pius Vty.

Decyzją Ogólnego Zebrania Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu, w d. 6 (18) Lutego r. b. zapadłą, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa, PP: Bereza Alex: Mikołaj h. Prawdzic. Gibasiewicz Ant: h. Giejsz. Gibasiewicz Felix t. h. Gibasiewicz Nikodem t. h. Gibasiewicz Bronisława t. h. Gibasiewicz Wanda t. h. Gibasiewicz Karolina t. h. Gibasiewicz Ludomira t. h. Gibasiewicz Zdzisława t. h. Gołaszewski Jan h. Kościesza. Górski Xawery h. Ślepowron. Grądzki Jan. Janicki Jan-Nepom: h. Rola. Jurkowski Juljusz-Jan h. Jastrzębiec. Kotarski Leonard-Winc: h. Poiejnia. Kotarski Woje: t. h. Nalepiński Ludwik h. Dołęga. Nalepiński Woje: t. h. Nalepiński Walery t. h. (z Nalepińskich) Czyszkowska Leokadja t. h. Nosarzewski Wikt: h. Dołęga. Orłowski Joach: h. Lubicz. Pieńkowski Konst: h. Suche-Komnaty. Pruska Teressa. Roszkowski Alex: h. Ogończyk. Roszkowski Maciej t. h. Skrzyszowski Lud: h. Gryff. Skrzyszowski Alex: t. h. Ślepowroński Ant: h. Ślepowron. Xiądz Ślepowroński Wac: t. h. Ślepowroński Felix t. h. Śniegocki Michał-Rafał h. Zagłoba. Sulikowski Anzelm h. Sulima. Targoński Stan:-Leon h. Kościesza. Toczyski Józef h. Abdank. Tymiński Józef h. Nałęcz. Tymiński Stan: t. h. Tymiński Fran: t. h. Tymiński Jakób t. h. Warzycki Xawery h. Trąby. Wasiutyński Leonard h. Korczak. Wasiutyński Hermogenes t. h. Władich Władys: h. Radesław. Władich Adolf t. h. Władich Apolinary t. h. Wojno Krzysztof h. Nałęcz. Zalassowski Fran:-Hippolit h. Półkozic. Zawisza (Czarny) Maryan h. Przerowa. Zbikowski Józef h. Grzymała. Zdzitowiecki Seweryn h. Zdzitowiecki. Żebrowski Florenty-Kornelli h. Jasieńczyk.

Biuro Warszawsk: Ober-Policmajstra wezwało Właścicieli dorożek, remiz i omnibusów wysyłanych na naiem, aby starali się o nowe konsensy; ponowiono oraz stosowne przepisy iakie ściśle dopełniać winni.

Pamiętnika Religijno Moralnego zeszyt za miesiąc Marzec tomu XII, wyszedł z druku i zawiera: Wiadomość o Kościele z klasztorem XX. *Reformatów* w mieście *Żurominie*, przez W. H. *Gawareckiego;* Misje Oceanji; O naturze i wartości pobudek wiodących do cnoty i doskonałości, przez X. J. Beslera; Homilja Ś. Bazylego o poście, przekład X. P. *Rzewuskiego;* Stanowisko człowieka w stworzeniu i stosowna doń postać jego; Rozmaitości i wzmianka bibljograficzna.

Gazety zagraniczne doniosły niedawno, o rodzinie w *Tyrolu* złożonej z 82 członków, wszystkich żyjących. *Dunczewski* pisząc pod r. 1749, to iest lat temu 98, wspomina, że włościanin mieszkaiący w folwarku *Brocach*, maiąc lat 88, miał żyiących synów 17, wnuków 46, prawnuków 12, czyli razem 75 potomstwa.

Po śmierci iednego z Amatorów muzyki, który lubił wszystkie używane w polskim ięzyku obce wyrazy spolszczać, znaleziono pomiędzy różnemi muzycznemi tworami, nuty z następuiącym napisem: »*Troiaczki, Widzimiska i Rożmaiski, ułożone na skrzypcę głosocich i marynke, przez J. S.*" Co miało znaczyć: »*Tria, Fantazja i Warjacje na skrzypce, fortepjan i wiolonczellę (albo basetlę), skomponowane przez J. S.*"

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od P. zł. 26 gr. 20 dla Szpitalu Dzieciątka JEZUS.

Autor Pamiątki *Soplicy i Listopada* (Hr: Henryk *Rzewuski*), przygotował do druku romans historyczny polski z połowy XVI. wieku pod tytułem *Samuel.*

Czy też Państwo zgadniecie, rzekł ieden do bawiących się w familijnem gronie: kto teraz w Warszawie iest najsilniejszym człowiekiem? Po takiem zapytaniu każdy z obecnych zastanawiał się i rozmyślał długo; lecz mały, wesoły i dowcipny *Hipcio* powyższą zagadkę bardzo zręcznie i roztropnie rozwiązał, mówiąc: »Ja wiem doskonale i zaraz powiem. Oto najsilniejszy teraz ze wszystkich ludzi w Warszawie iest *Mikołaj Kopernik* Astronom Polski, stoiący na Krako: Przedm:, który cały świat w iednej ręce trzyma.

Skład Nut muzycz: G. *Sennewalda* przy ul: Miodowej, odebrał nowości: *Dobrzyńskiego*, Resignation, sztuczka salonowa na fortep:, dz: 48, zł. 3. Tegoż, Gage d'amitie, Nokturn na fortep:, dz: 52, zł. 3. Hüntena, Warjacje z opery Sultana, przez M. Bourges, na fortep:, dz: 151, zł. 5. Kullaka, Fantazja z opery Obóz w Szlązku, przez Meierbeera, na fortep: dz: 30, zł. 6. Tegoż, Rayons et ombres, sześć sztuk charakterystycznych na fortep:, dz: 39, kaiet 1szy, zł. 5½, kaiet 2gi zł. 5. Meyera Leopolda, Taniec serajowy, wielka Fantazja orjentalna na fortep:, dz: 51, zł. 6. Thalberga, Pamiątka Pestu, Śpiew węgierski, na fortep:, dz: 65, zł. 4. Vossa, Regards d'amour, Melodja na fortep:,

dz: 76, zł. 3. Tegoż, wielka Fantazja z oper *Belizarjusz* i *Napój miłosny*, przez Donizettego, na fortep:, dz: 77, zł. 7. Labitzkiego, najnowsze Walce, p. t. *Tunnel-Fest Walzer*, na fortep:, dz: 132. zł. 3.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią rs. 14 k. 35½ (zł. 95 gr. 21), daią rs. 14 k. 33 (zł. 95 gr. 16); wartość kuponu kop: 12½.

W Nrze 10 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: O przechowywaniu zboża w ziemi. O wodnem leczeniu zwierząt domowych.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Jowialskim*, przywołani: JPP. *Żółkowski* i *Rychter*.

W *Pułtusku* w d. 15 Marca r. b. odbywać się będzie w Biurze Naczelnika Powiatu, licytacja na sprzedaż starych murów po kościołku Panny MARJI, na przedmieściu istnieiących, poczynaiąc od summy rs. 1000; oraz na wydzierżawienie wieczyste placu, na którym rzeczone mury stoią.

Podpisany Fabrykant Piwa i Wódek, od lat kilkunastu praktykuiący w tym zawodzie na rozmaitych aparatach, przekonawszy się iż wystawione przez P. *Urbańskiego*, Fabrykanta wyrobów kotlarskich w mieście *Chełmie*, Pcie Krasnostaws: Gub: Lubels: zamieszkałego, *Aparaty*, z powodu najdzielniejszej konstrukcji swej budowy, zdolne są wydawać od wszystkich innych o dwie kwart okowity wyżej, z korca kartofli, co wielokrotnemi doświadczeniami sprawdziwszy, biorę za obowiązek i zaszczyt, polecić publicznie P. *Urbańskiego*, a następstwo okaże ile nabył prawa przez gruntowność swych wyrobów do rzeczywistej wdzięczności.— Brzuza, Powiat i Gubernja Radomska. *K. Knoblauch*.

W Gubernji *Irkutskiej* (w Rossji). Żona posielanina, 23 lat życia licząca, urodziła w początkach Listop: r. z. potwór, bardziej do źrebięcia niż do dziecka podobny. Wszystkie bowiem członki, głowa, nogi i ręce, a nawet ogon, są końskie, oczy także większe niż zwykle bywaią u człowieka, i po 19 żeber w każdym boku.— W Gubernji *Kostromskiej*, dziewka wiejska lat wieku 25 licząca, urodziła dziecię płci żeńskiej, u którego głowa była z 2ma przeciw ległemi twarzami zwróconemi w kierunku rąk na prawo i na lewo, każda twarz iak zwykle bywa miała usta, nos i po dwa oczy, wargi tylko spodnie zrośnięte z podbródkiem. Przy każdym policzku, w miejscu właściwem było ucho kształtu naturalnego, oprócz tego ieszcze na ciemieniu dziecięcia były dwoie uszów z sobą zrosłych. Tył głowy porosły był nieco włosami, poniżej których na szyjce była narość krwista, schodząca w kształcie warkocza na plecy, reszta ciała miała formę naturalną; dziecko to urodziło się nieżywe na 6 tygodni przed upłynieniem czasu właściwego. Matka zaś iego, nadzwyczaj mocnej budowy ciała, przy urodzeniu nie czuła żadnych prawie boleści.

Anglja. — Okropna nędza i głód nie ustaią w Irlandji. Tyle biednych ludzi umiera, że iuż ich bez trumien chowaią.

Belgja. — PP. *Peene* i *Bowery*, którzy ofiarowali Królowi swoią operę *Jakób van Artevelde*, niedawno mieli prywatne posłuchanie u Króla. — Do *Bruxelli* ma przybyć Poseł Neapolitański.

Francja. — Minister sprawiedliwości P. *Martin du Nord* podał się do dymisji. — Doktor *Magendie* na posiedzeniu Akademji 8go z. m., miał mowę dowodzącą o rozmaitych skutkach z użycia eteru siarczanego do odurzenia pacjentów. — Mniemaią, iż zamiar pomnożenia armji ma na celu przygotować załogi dla warowń paryzkich. — Król przesłał towarzystwu filantropijnemu iako dodatek do funduszu z którego rozdaią iadło ubogim, 7,000 fr.— W pałacu *Elisée Burbon* przygotowuią pokoie dla Królowej *Krystyny*.— Hrabia *Daru* chce przedstawić izbie Parów wnioski następuiące: Organizację rezerwy dla armji; zawarcie nowej pożyczki celem przywrócenia równowagi między dochodami i wydatkami państwa; prędkie ukończenie kolei między *Lugdunem* a *Sztrasburgiem*. — *Kurjer francuzki* ostro skrytykował nowe dzieło sceniczne *Dumasa*, maiące tytuł *Królowa Małgorzata*, którem otworzono nowy teatr *historyczny*. — W *Paryżu* zaprowadzaią nową numerację domów za pomocą tabliczek porcelanowych błękitnych, na których numera będą wypisane białemi cyframi. — Podług wiadomości z *Otaheiti*, Królowa *Pomare* byłaby gotową do traktatu, gdyby tylko Gubernator *Bruat* został odwołany; nie tyle bowiem nienawidzi Francuzów, ile Gubernatora osobiście.

Holandja. — Stanom ienеralnym przedstawiono wniosek, aby zniesiono prawo z czasów Francuzów, mocą którego Rząd zobowiązany iest swoim kosztem wychować dzieci rodziny, maiącej 7ro dzieci przy życiu. — Król Holenderski stara się usilnie u Cesarza *Japonji*, wyiednać swobodę handlu na morzach iapońskich.

Niemcy. — Z Włoch donoszą, iż Następca tronu Bawarskiego, miał zamiar odpłynąć do Grecji. Xżna *Luitpoldowa* Bawarska wraca do zdrowia.

Z Krakowa.— Korespondent krakowski powszechnej gazety niemieckiej lipskiej, zdaie się iż sobie ztąd uczynił szczególne i nieustaiące zadanie Redakcji rzeczonego dziennika, najwidoczniej w oczy uderzaiące, najbezwstydniejsze donosić fałsze. I tak, w artykule swoim z dnia 14 Lutego r. b. między innemi, oznajmia tenże powyższej Redakcji: »Że Jenerał Cesarsko-Rossyjskiej iazdy *Rüdigier*, przybył do *Krakowa*; że

z innych części Monarchji Austrjackiej znaczne posiłki wojskowe wchodzą do tego miasta, które w części tu pozostaią, w części zaś udaią się na granicę pruską i rossyjską; że woienne środki ostrożności znacznie tu powiększone, a mianowicie odwachy podwoione i patrole wzmocnione zostały." Jesteśmy w stanie zapewnić, że, ile zresztą każdemu tu iest wiadomo, we wszystkich tych doniesieniach, ani iednego słowa prawdy niemasz. Że Jenerał *Rüdiger*, od chwili iak w miesiącu Marcu r. z. opuścił Kraków, więcej się tu niepokazał, i że w Cesarsko-Królewskiem wojsku stoiącem garnizonem w Krakowie i iego Okręgu, od upłynionej iesieni, najmniejsze poruszenie któreby do pogłoski o wzmocnieniu onegoż, o marszach i powiększonych środkach woiennych ostrożności, mogło dać powód, miejsca nie miało. I dziwić się tylko potrzeba, iż powszechna gazeta Lipska, która iuż tyle razy przez swego korrespondenta Krakowskiego do rozpuszczenia widocznie z palca wyssanych wiadomości, użyć się dała, temuż ciągle ieszcze w powyższym widoku nadużywać się dozwala. Większe zaś ieszcze podziwienie sprawia gazeta Wrocławska, która mogąc w każdym razie względnie tutejszych wydarzeń, łatwo dowiedzieć się prawdy, ciągle ieszcze z powszechnej gazety Lipskiej nie waha się przyjmować do swoich kolumn, artykułów korrespondenta Krakowskiego.

Rozmaitości. — Z szczęśliwem powodzeniem przedstawiana w Teatrze Warszawskim i innych. Melodrama *Chłop miljonowy*, dostała Rywalkę; gdyż w Teatrze Polskim we Lwowie w tych dniach ma być przedstawioną *Chłopka miljonowa.* — Przy osuszaniu błot między *Midleton* i *Failsworth* w Anglji, znaleziono 6 stop pod powierzchnią, las z ogromnych drzew, najwięcej dębów, buków i klonów złożony. Niektóre dęby maią po 12 stop obwodu, a 40 stop są długie; również niektóre drzewa są od dołu aż do wierzchołku zdrowe zupełnie. Większa iednakże połowa zdaie się przez pożar przed wieki spaloną i w węgiel obróconą; szczególnem zaś iest to, że wszystkie te drzewa obrócone leżą do południowo-wschodniej albo zupełnie do wschodniej strony. — Kurjer Lugduński opisuie następuiące zdarzenie: »Proboszcz iednej z parafji nad *Loarą*, poiechał był do miasta po odebranie swoiej pensji; gdy wracał samotnem miejscem, zastąpiło mu 2ch ludzi, którzy na starym zjeżdżonym szłapaku iechali; zabrali Proboszczowi pieniądze i zegarek, odebrali mu iego dobrego konia, a zostawili swego szłapaka. Nie było co robić, Proboszcz siadł na niego, i kontent był, że przynajmniej piechoto nie wróci. Lecz zaledwie połowę drogi ku domowi uiechał, został mocno zdziwionym, widząc większą część swoich parafjan naprzeciw niemu śpieszących. Ci bowiem spostrzegłszy dobrze im znanego konia Proboszcza, który luzem do parafji przybiegł, zrzuciwszy zapewnie nieprawych posiadaczy onego; parafjanie, mówię, widząc tego konia, sądzili, że kochanemu Proboszczowi przytrafiło się iakie nieszczęście i biegli mu na ratunek. Z wdzięcznością przyiął ich dobre chęci; lecz iakże zdziwili się, gdy w następuiącą Niedzielę opowiedział im całe zdarzenie, i dodał, że w starym siodle owego szłapaka, którego mu łotry zostawili, znalazł 2000 franków, o które ieżeli prawdziwy właściciel tych pieniędzy nie zgłosi się (gdyż i tego szłapaka z siodłem łotry musieli ukraść) odda z największą chęcią ubogim. Błogosław BOŻE i takim Proboszczom i Parafjanom. — Rzadkiem zdarzeniem w Wiedniu był Chrzest Śty Murzynki. Przybyła ona z towarzystwem sztucznych iezdców Pani *de Bach* do tej stolicy; tu zachorował ieden z iej ziomków, który także z towarzystwem przybył, i został oddanym do Szpitalu *Braci Miłosierdzia.* Z całej kompanji, niestety, nikt go nie odwiedzał, tylko ta murzynka, która codziennie po kilka godzin siedziała przy iego łożu boleści, pocieszała i pielęgnowała, aż go nareszcie śmierć nieubłagana zabrała. Nikt go nie opłakiwał, tylko biedna murzynka, pod której czarną skórą czulsze serce biło, niż nie iednej białej Europejki. To czułe i tkliwe postępowanie, zwróciło uwagę zacnego Przeora Braci Miłosierdzia; zdał on raport o tem władzy policyjnej, a ta uięła się biednej Murzynki, bo przekonała się, że to dziecię południa bez żadnej religji! bez żadnej wiary w BOGA, żyło na świecie; oddano ią więc szanownym Ojcom *Kapucynom*, tam pobierała naukę wiary świętej i tamże została ochrzczoną; ma ona teraz lat 18; rysy ma bardzo kształtne i prawie europejskie, ale włosy i skóra kruczego koloru; iej postać przy świętym obrzędzie była pełną skruchy i pobożności. — W *Nant* zginął skąpiec z własnej przyczyny okropną śmiercią. Pies iego, ponieważ mu ieść nie dawał, z głodu wściekł się i pokąsał go; w trzy dni, skąpiec żałuiąc pieniędzy na kurację, umarł w okropnych męczarniach wścieklizny. Nowy skutek skąpstwa. — Pewien skąpy Bankier niezmiernie wychwalał pobyt na wsi, podczas pory wiosennej, a szczególniej unosił się nad koncertem ptaków, nad ranną piosnką skowronka i melodyjnym śpiewem słowika. »Wiesz Pan, dla czego ta muzyka tak go zachwyca?" odezwał się ktoś z boku do towarzysza; »bo Artyści nie obchodzą z nutami, aby ich talent wynagrodzić." — Możesz mi wierzyć Doktorze! rzecze starzeiący się Baron **, żem w życiu moiem nie iednej iuż Damie głowę *zawrócił.* »Tak, że ią aż *odwróciła*", odpowiedział Doktor.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berendt Łuk: Oby: z Kołącina; Doliński Emil: Oby: z Józefowa; Falęcki Leon: Oby: z Dobry; Krukowiecki Jan Hr. z Ossy; Łaszczyński Felix Oby: z Szydłowa; Młocki Emil: Ob: z Chołowników; Radzimiński Jacen: Oby: z Dobrzyńca; Zdrowski Hier: Oby: z Kujaw. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 4 b. m. wsiadaiąc do Dorożki na ulicy Zakroczymskiej, lub też wysiadaiąc na Kra:-Przed:, zgubioną została BRANSOLETKA złota, w postaci węża, z druciku cienkiego karbowanego, etastyczna; na głowie węża znajdował się turkus, w oczkach małe rubinki; zakończony był ogonkiem łuskowym w formie grzechotnika. Ktoby takową znalazł i oddał do Drukarni Kurjera, otrzyma nagrody zł. 20.

Potrzebny iest tu w Warszawie NIEMIEC do konwersacji; maiący upoważnienie, zgłosić się może do Handlu P. Wojczyńskiego, obok Ratusza.

Na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych Sukcessorów i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cyw: Gu: Warsz: w Warszawie, odbywać się będzie w dniu 25 Lutego (9 Marca) o godzinie 3 po południu i dni następnych r. b., sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości po ś. p. Antonim Borysławskim pozostałych, a mianowicie: Sreber, Kosztowności, Mebli, Bielizny, Garderoby, Szkła, Obrazów, Karety, Kocza, Zaprzęgów, i t. p. przedmiotów, a to w domu pod Nr 650 przy ul: Przeiazd w Warszawie położonym. J. *Noskowski*, P. A. K. P.

Onegdaj idąc ulicą Długą na Niecałą, zgubioną została WIZYTKA czarna atłasowa, na której były frendzle na dwa rzędy i w miejscu rękawków, klapki. Ktoby takową znalazł, raczy oddać do Kom: Pol: Wyko: Cyrk: 3, za przyzwoitą nagrodą.



Zgubiony został PŁASZCZ koloru szaraczkowego, z kołnierzem stoiącym tegoż koloru, na wacie, dymą podszyty, w przechodzie z ulicy Krakowskie Przedmieście na Nowo-Senatorską. Znalazca raczy oddać do Rządcy domu przy uli: Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, za przyzwoitą nagrodą.

ASEKURACJE na SERJE wylosowane z pożyczki 42-miljonowej, tak całkowite, iakoteż na części, lub w naturze, każdego czasu, do dnia ciągnienia tychże, które z dniem 15 b. m. rozpocznie się, w Kantorze podpisanego, wprost Kassy Banku Polskiego, nabyć można.— J. *Baumann*.

☞ Dnia 3 b. m. przechodząc ulicą Miodową, Długą, Bielańską, Senatorską i Podwal, zgubiono 50 ZŁOTYCH papierami, to iest: dwa papierki 3-rublowe, i dwa 5cio-złotowe. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie pod Nr 292 przy ulicy Ślepej, do Gospodarza tegoż domu, za nagrodą Zł. 10, ieżeli tego żądać będzie, iako od prawdziwie biednego Lokatora, w tymże domu mieszkaiącego.

Na żądanie opieki nieletnich SSrów Gerlach, z mocy uchwały Rady familijnej działaiącej, sprzedane zostaną, drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem w domu pod Nr 1877 położonym, d. 24 Lutego/8 Marca r. b. i następnych dni, o godz: 3ej po południu, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Samuelu i Marjannie Małżonkach Gerlach należące, iako to: Garderoba, Bielizna, Srebra, niektóre Kosztowności, Miedź, i inne przedmioty, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze.

Masłowski, R. K. Z. G. W.

Wczoraj pod filarami Wielkiego Teatru, zgubioną została BRANSOLETKA złota, wysadzana turkusami i perełkami, z bombkami, na której był wewnątrz napis: „Souvenir de Włocławek 3 Fevrier S. S." Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod Nr 598 przy ul:Bielańskiej, na 2 piątro od frontu.

Przy ulicy Chłodnej, w kamienicy pod Lwem, MIESZKANIE na 1m piątrze od frontu, składaiące się z 3ch Pokoików i Kuchenki, dla małej Familji, iest do naięcia.— Tamże 2 POKOIKI i Kuchenka, dla Wdowy lub Emeryta, od Wielkiej nocy.

Dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie przy ulicy Nowy-świat w domu Nro 1317, różne Ruchomości, iako to: Szafy, Kanapy, Krzesła, Łóżko, iesionowe; Stoliki ordynaryjne, Ławka, Zegar ścienny i t p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Edward *Marjewski*.

NASIENIA Koniczyny Holenderskiej czerwono kwitnącej, świeżej, zeszłorocznego zbioru, nadszedł transport, i sprzedaie się ćwierć po zł. 30, garniec po zł. 4, w domu Nro 647/8 przy ulicy Przeiazd. Bliższa wiadomość w Składzie Mydła i Świec, w temże domu.

Przy ulicy Piwnej Nr 98, na 2m piątrze od frontu, iest do naięcia MIESZKANIE przy familji, dla osoby płci żeńskiej.— Tamże przyjmuią się do roboty SUKNIE i SALOPY.



Ktoby miał do sprzedania KOSZYK mało używaną i w dobrym stanie, na parę koni; niech raczy dać znać przy ulicy Leszno pod Ner 723, w bramie na lewo.

LOKAL składaiący się z Sklepu i 3ch Pokoi z Piwnicami, dogodny na Szynk, iest do wynaięcia, róg ulicy Tamka i Solec, w domu pod Nr 2976, gdzie Biuro Kom: Administracyjne.



Do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, nadszedł transport CUKRU kraiowego, funt po zł. 1 gr. 10, w całych głowach.— CZEKOLADY funt po zł. 1 gr 20, po zł. 2, po zł. 2 gr. 15, i po zł. 3.— Także MUSZTARDY francuz: w wybornych gatunkach z słoikiem zł. 2, a bez słoika zł. 1 gr. 20.

☞ LOKAL na 1m piątrze, składaiący się z 7 Pokoi, Kuchni angiels:, Piwnicy, Drwalni i Górki, przy ulicy Krak:-przedmieście pod Nr 366, obok Dzwonicy XX. Bernardynów, z pięknym widokiem na Krako: Przedmieście, Zamek, nowy Zjazd do Wisły i Pragę; oraz Szynk w tymże domu od ulicy Marjensztadt, do wynaięcia od Wielkiej nocy.— NB. Szynk może być wynaięty tylko dla Chrześcan, gdyż odtąd Żydom niewolno go utrzymywać.

SPIŻARNIA duża i inne ruchomości, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Nro 1250. Wiadomość w Sklepie mydlarskim.

Osoba uzdatniona do Krawieczczyzny, Gospodarstwa, i do języka niemieckiego, z dobremi świadectwami, życzy przyiąć obowiązek PANNY w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ul: Elektoralnej Nr 794, w Sklepie Norymbergskim.



W domu pod Nr 2793 na rogu ulicy Oboźnej i Browarnej, iest do sprzedania za pomierną cenę, PIESEK, rassy angielskiej, maiący rok ieden. Wiadomość u Gospodarza domu.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2.

TEATR WIELKI. Jutro, część Opery *Norma*. 43ci raz *Indjana*. 4ty raz Balet *Anetta* czyli *Sen Wieśniaczki*.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 19ty raz *Dzieci żołnierskie*. 10ty raz *Stacja Pocztowa w Hulczy*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Comber sarni, Pasztet, Zaiąc, Kwiczoły, Indyk, Polędwica z mizerją, Pieczeń cielęca i huzarska, Pekeflejsz, Kołdony, Flaki.— Obiad: Zupa pomidorowa, Rosół, Paszteciki, Sztuka mięsa, Kapusta włoska, Indyk i Tort.

W domu pod Nr 626 przy ulicy Koziej, obok Poczty, dostać można FLAKÓW w Niedzielę, Wtorek i Czwartek, porcja po gr. 12.